

Sygn. akt I C 659/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 listopada 2017 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi, I Wydział Cywilny, w składzie:

Przewodniczący: S.S.R. Bartosz Kasielski

Protokolant: sekretarz sądowy Sylwia Wróblewska

po rozpoznaniu w dniu 26 października 2017 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Bank Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.

przeciwko P. L. i K. L.

o zapłatę

1. oddała powództwo;

2. zasądza od (...) Bank Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz P. L. i K. L. kwoty po 3.617 zł (trzy tysiące sześćset siedemnaście złotych) tytułem kosztów procesu.

Sygn. akt I C 659/17

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 26 kwietnia 2017 roku (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wystąpiła przeciwko P. L. i K. L. o zapłatę solidarnie kwoty 39.739,26 złotych wraz z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego w stosunku rocznym nie wyższymi jednak niż w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie od kwoty 38.158,94 złotych od dnia 22 kwietnia 2017 roku oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 1.567,76 złotych od dnia 26 kwietnia 2017 roku do dnia zapłaty tytułem zaległości wynikających z umowy kredytu nr (...) z dnia 25 czerwca 2008 roku, a także przyznanie kosztów procesu według norm przepisanych.

(pozew k.2 – 4)

Postanowieniem z dnia 9 maja 2017 roku Sąd Rejonowy Lublin Zachód w Lublinie stwierdził brak podstaw do wydania nakazu zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym i przekazał sprawę do rozpoznania Sądowi Rejonowemu dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi.

(postanowienie z dnia 9 maja 2017 roku k.5)

Nakazem zapłaty z dnia 19 czerwca 2017 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

(nakaz zapłaty k.48)

W sprzeciwach od nakazu zapłaty z dnia 10 lipca 2017 roku oraz 11 lipca 2017 roku K. L. i P. L. wniosli o oddalenie powództwa oraz przyznanie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje stanowiska procesowe pozwani odwołując się do treści art. 385¹ k.c. wskazali na niedozwolony charakter postanowień umowy kredytowej z dnia 25 czerwca 2008 roku w zakresie ustalonej zasady przeliczania kursów walut, wysokości oprocentowania przyjmowanego jednostronnie przez bank, co w ich ocenie prowadzi do nieważności całej umowy kredytowej. W dalszej kolejności zakwestionowali skuteczność aneksu z dnia 11 czerwca 2012 roku z uwagi na działanie pod wpływem błędu polegającego na nieświadomości jego treści oraz skutków poszczególnych postanowień. K. i P. L. zaznaczyli, że podpisanie przedmiotowego aneksu miało miejsce w warunkach przymusu ekonomicznego oraz stanowczego stanowiska banku o wypowiedzeniu umowy i wdrożeniu postępowania egzekucyjnego w przypadku braku jego zawarcia. Jednocześnie w ramach sporządzonego dokumentu bank bezpodstawnie uwzględnił koszty ubezpieczenia AC pojazdu zwiększając wartość zadłużenia w sytuacji, w której pozwani dokonali ubezpieczenia samochodu zgodnie z warunkami zawartej umowy. Na koniec pozwani podnieśli zarzut braku udowodnienia wysokości dochodzonego roszczenia wobec nieprzedstawienia przez bank jakichkolwiek dokumentów potwierdzających faktyczny wymiar długu na dzień wytoczenia powództwa.

(sprzeciw od nakazu zapłaty K. L. k.52 – 60, sprzeciw od nakazu zapłaty P. L. k.76 – 84)

Zarządzeniem z dnia 27 lipca 2017 roku (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W. został zobowiązany do złożenia zestawień obejmujących wpłaty dokonywane przez pozwanych na poczet kredytu z uwzględnieniem ich wysokości, daty wpłaty, zaliczenia na poszczególne świadczenia (kapitał, odsetki, odsetki karne, opłaty), a także zastosowanego kursu waluty (...) z daty zapadalności każdej z rat, wysokości oprocentowania kredytu w trakcie jego wykonywania, a w przypadku zmiany tej wartości wskazania podstaw do takiej zmiany, a nadto dokumentów potwierdzających sposób określenia kwoty niespłaconego kapitału pozostałego do spłaty (podanie kursu waluty (...) przyjętej do wycień), sposób określenia kwoty odsetek umownych za okres od dnia 25 lipca 2016 roku do dnia 28 marca 2017 roku (1.171,89 złotych) tzn. od jakich konkretnie kwot i w jakich okresach naliczane były odsetki umowne, sposób określenia kwoty odsetek za opóźnienie z okres od dnia 25 lipca 2016 roku do dnia 21 kwietnia 2017 roku (395,87 złotych) tzn. od jakich konkretnie kwot i w jakich okresach naliczane były odsetki za opóźnienie, a także wysokość opłat i innych prowizji składających się na kwotę 12,56 złotego w terminie 21 dni od dnia doręczenia wezwania.

(zarządzenie k.101)

W wyznaczonym terminie do dnia 25 sierpnia 2017 roku (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W. nie złożył żadnych dokumentów objętych treścią zarządzenia z dnia 27 lipca 2017 roku.

(potwierdzenie doręczenia korespondencji k.106)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny :

W dniu 25 czerwca 2008 roku (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w K. (poprzednik prawny (...) Bank Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.) zawarł z K. L. i P. L. umowę kredytu nr (...) na podstawie której bank udzielił kredytobiorcom kredytu złotowego indeksowanego kursem (...), stanowiącego równowartość w polskich złotych kwoty 22.389,41 CHF na okres 120 miesięcy.

Wypłata kredytu nastąpić miała w złotych według kursu kupna waluty indeksacyjnej, określonego w „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych i indeksowanych kursem walut obcych”, który na dzień sporządzania umowy wynosił 1,996 złotego (§1 ust. 2 umowy).

Kredyt przeznaczony był na sfinansowanie zakupu pojazdu marki C. (...), rok produkcji 2008 w kwocie 39.550 złotych, prowizję bankową w kwocie 2.234,46 złotych, ubezpieczenie w kwocie 2.011,02 złotych oraz inne wydatki kredytobiorców w kwocie 893,79 złotych (§ 1 ust. 3 umowy).

Oprocentowanie kredytu było zmienne, zaś na dzień zawarcia umowy na poziomie 6,99 % w stosunku rocznym (§ 2 ust. 1 umowy).

Prowizja bankowa od udzielonego kredytu wynosiła 5 % kwoty udzielonego kredytu (§ 2 ust. 3 umowy).

Strony ustanowiły prawne zabezpieczenie kredytu w formie przewłaszczenia pojazdu marki C. (...) wraz z jednoczesną cesją z praw z umowy AC (§ 3 ust. 1 umowy).

Splata wszelkich zobowiązań z tytułu umowy miała być dokonywana w złotych, a jej wysokość ustalała jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w walucie indeksacyjnej po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży waluty indeksacyjnej, określonego w Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych i indeksowanych kursem walut obcych”, który na dzień sporządzania umowy wynosił 2.151 złotego (§ 4 ust. 2 umowy).

Bank pozostawał uprawniony do zmiany oprocentowania kredytu w przypadku zmiany, co najmniej dwóch warunków określonych jako : poziom kosztów refinansowania banku, poziom stóp procentowych na rynku międzynarodowym, poziom stóp procentowych ogłaszanych przez Narodowy Bank Polski, wskaźnik zmian cen towarów i usług konsumpcyjnych, ogłaszany przez Prezesa GUS (§ 7 ust. 1 umowy).

W przypadku opóźnienia w terminowym regulowaniu rat kredytu ustalonych w harmonogramie bank będzie pobierał od niespłaconego w terminie kredytu podwyższone odsetki naliczane według stopy procentowej w wysokości średniego oprocentowania L. dla 3 – miesięcznych lokat w (...) na rynku międzybankowym z 10 ostatnich dni roboczych ostatniego miesiąca poprzedniego kwartału, powiększonej o 15 punktów procentowych nie wyższych jednak niż czterokrotność bieżącej stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego (§ 9 umowy).

Bank zastrzegł prawo do wypowiedzenia umowy z zachowaniem 30 – dniowego terminu wypowiedzenia w przypadku zwłoki z zapłatą pełnych rat kredytu za co najmniej dwa okresy płatności, po uprzednim pisemnym wezwaniu do spłaty wymagalnych należności w terminie nie krótszym niż 7 dni od otrzymania wezwania, niedotrzymania obowiązków wynikających z umowy, a także złożenia dokumentów lub przedstawienia informacji, które okazały się niezgodne ze stanem rzeczywistym (§ 11a umowy).

W sprawach nieuregulowanych umową zastosowanie znajdowały postanowienia Ogólnych warunków umów w zakresie kredytowania pojazdów w (...) Bank Spółce Akcyjnej, stanowiącej integralną część umowy, które zostały doręczone kredytobiorcom przed podpisaniem umowy (§ 12 ust. 1 i 2 umowy).

(umowa wraz z harmonogramem spłat k.12 – 16)

W dniu 25 czerwca 2008 roku strony zawarły aneks do umowy kredytowej z dnia 25 czerwca 2008 roku w związku z wnioskiem kredytobiorców o restrukturyzację zadłużenia oraz zgodą banku na wydłużenie czasu spłaty kredytu, w którym datę końcową spłaty określono na dzień 25 lipca 2020 roku (wydłużenie o 24 miesiące), a do kapitału kredytu doliczono kwotę 2.776,90 CHF tytułem zaległych odsetek oraz kwotę 658,95 CHF tytułem poniesionych przez bank kosztów wykupienia w imieniu kredytobiorców umowy ubezpieczenia AC pojazdu.

Strony ustaliły, że w okresie do dnia 25 lipca 2020 roku wysokość kapitału do spłaty wynosi 59.291,74 złotych, w tym 3.435,88 złotych tytułem doliczonych zaległych odsetek oraz kosztów wykupienia polisy AC. Jednocześnie określono wysokość oprocentowania kredytu na poziomie 7,99 % w stosunku rocznym.

(aneks do umowy k.17 – 18)

Pismami z dnia 30 grudnia 2016 roku (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wezwała K. L. i P. L. do zapłaty kwot : 882,90 CHF tytułem należności kapitałowej, 116,31 CHF tytułem odsetek umownych, 10,87 CHF tytułem podwyższonych odsetek za opóźnienie oraz 9,42 złotego tytułem kosztów i opłat za czynności banku w terminie 14 dni od dnia otrzymania wezwania pod rygorem wypowiedzenia umowy kredytu.

(pismo z dnia 30 grudnia 2016 roku wraz z dowodem nadania k.19 – 22)

Pismami z dnia 31 stycznia 2017 roku (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wypowiedziała umowę kredytu z zachowaniem 30 dniowego terminu wypowiedzenia.

(wypowiedzenie umowy wraz z dowodem nadania k.23 – 26)

Pismami z dnia 28 marca 2017 roku (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wezwał K. L. i P. L. do zapłaty kwot : 38.158,94 złotych tytułem należności kapitałowej, 1.171,89 złotych tytułem odsetek umownych, 152,08 złotych tytułem odsetek podwyższonych za opóźnienie oraz 12,56 złotych tytułem opłat i prowizji w terminie 7 dni od otrzymania wezwania.

(wezwania do zapłaty k.27 – 28)

W dniu 21 kwietnia 2017 roku (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wystawiła wyciąg z ksiąg banku w którym określiła wymagalne zadłużenie z tytułu umowy kredytu nr (...) z dnia 25 czerwca 2008 roku na łączną kwotę 39.739,26 złotych, w tym 38.158,94 złotych tytułem kapitału, 1.171,89 złotych tytułem odsetek umownych od dnia 25 lipca 2016 roku do dnia 28 marca 2017 roku, 395,87 złotych tytułem odsetek za opóźnienie od kwoty niespłaconego kapitału od dnia 25 lipca 2016 roku do dnia 21 kwietnia 2017 roku oraz 12,56 złotych tytułem opłat i innych prowizji.

(wyciąg z ksiąg bankowych k.11)

Pismem z dnia 7 lipca 2017 roku, stanowiącym załącznik do sprzeciwu od nakazu zapłaty, K. L. i P. L. złożyli oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu, a związanego z zawarciem w dniu 11 czerwca 2012 roku aneksu do umowy kredytowej w warunkach przymusu ekonomicznego oraz stanu nieświadomości, co do znaczenia treści aneksu i jego skutków.

(oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych k.73, 97)

W okresie od 26 czerwca 2008 roku do dnia 25 czerwca 2016 roku P. L. i K. L. corocznie dokonywali ubezpieczenia pojazdu marki C. (...) o numerze rejestracyjnym (...) zarówno w zakresie polisy OC, jak i AC w towarzystwie (...).

(dowód z przesłuchania P. L. k.115, zeznania świadka P. P. k.114, druk z Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego k.65a, polisy ubezpieczeniowe k.66 – 72)

K. L. i P. L. zbyli pojazd marki C. (...). W dniu 28 lipca 2017 roku dokonali również wpłaty kwoty 7.000 złotych na poczet należności z umowy kredytowej.

(potwierdzenie przelewu k.107, pisma banku k.108 – 109)

W dniu 16 października 2017 roku K. L. została wezwana przez firmę windykacyjną (...) do zapłaty kwoty 37.082,81 złotych w terminie do dnia 21 października 2017 roku.

(wezwanie do zapłaty k.112)

W trakcie trwania umowy kredytowej zdarzyły się sytuacje, w których K. L. i P. L. pozostawali w opóźnieniu ze spłatami poszczególnych rat. W takich przypadkach do kredytobiorców kierowane były monity ponagające do zapłaty zaległości. Do kwietnia 2016 roku K. L. i P. L. starali się regularnie spłacać zobowiązanie względem banku. Z uwagi na uszkodzenie pojazdu P. L. zaczął mieć problemy z pracą, w związku z czym na poczet kredytu regulowane były w okresie do października 2016 roku kwoty po około 500 złotych miesięcznie. Od tego momentu małżonkowie L. zaprzestali uiszczać wymagalnych rat z uwagi na sytuację materialną, w której się znaleźli. Po wezwaniu do zapłaty oraz wypowiedzeniu umowy K. L. i P. L. nie uzyskali ze strony banku informacji dotyczącej szczegółowego wyliczenia należności. Po wypowiedzeniu umowy otrzymywali liczne telefony z firm windykacyjnych wzywającego do zapłaty kwot po około 3.000 złotych. P. L. próbował uzyskać telefonicznie informacje dotyczące wysokości zadłużenia, ale był jedynie pouczany o konieczności zapłaty.

(dowód z przesłuchania P. L. k.114 – 115, dowód z przesłuchania K. L. k.115 – 116)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o materiał dowodowy, jaki został zaofiarowany przez strony w toku trwającego postępowania, w szczególności depozycje pozwanych, zeznania świadka P. P. oraz przedłożone dokumenty prywatne w rozumieniu art. 245 k.p.c.

Sąd oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości i finansów uznając, że zgłoszony środek dowodowy nie jest niezbędny dla podjęcia merytorycznego rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, zaś jego przeprowadzenie byłoby z jednej strony bezzasadne, z drugiej zaś prowadziło do nieuzasadnionego przedłużenia postępowania oraz generowania kosztów sądowych.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje :

Powództwo jako nieudowodnione podlegało oddaleniu w całości.

Podstawa materialno – prawna zgłoszonego roszczenia opierała się na treści art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku Prawo Bankowe (Dz.U. 1997, Nr 140, poz. 939 z późn. zm.), zgodnie z którym przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

Na gruncie niniejszej sprawy bezspornym pozostawał fakt zawarcia przez strony umowy kredytu z dnia 25 czerwca 2008 roku, brak terminowej spłaty zobowiązań ratalnych oraz skuteczne wypowiedzenie umowy przez bank. Istota sporu sprowadzała się w głównej mierze do wysokości dochodzonego roszczenia, która była konsekwentnie kwestionowana przez pozwanych od momentu wniesienia sprzeciwów od nakazu zapłaty.

Zgodnie z obowiązującą w procesie cywilnym zasadą ciężaru dowodu (art. 6 k.c. – onus probandi) każda ze stron zobowiązana jest udowodnić fakty, z których wywodzi dla siebie korzystne skutki prawne. Jednocześnie w myśl art. 6 § 2 k.p.c. strony są obowiązane przytaczać wszystkie okoliczności faktyczne i dowody bez zwłoki, aby postępowanie mogło być przeprowadzone sprawnie i szybko. Ustawodawca zastrzegł również na gruncie art. 217 § 1 k.p.c. możliwość przytaczania okoliczności i dowodów na uzasadnienie swoich wniosków lub dla odparcia wniosków i twierdzeń strony przeciwnej pod warunkiem, że nie są to twierdzenia i dowodu spóźnione w rozumieniu art. 217 § 2 k.p.c.

Obowiązek przedstawiania okoliczności faktycznych i dowodów spoczywa na stronach, których aktywna postawa ma istotne znaczenie w przebiegu procesu cywilnego, tzn. ma być "siłą napędową" procesu cywilnego. Po zmianach ustrojowych i związanych z tym nowelizacjach procedury cywilnej, m.in. skreśleniu § 2 w art. 3, przyjęty został kontrydiktoryjny model postępowania, w którym materiał procesowy dostarczają strony i uczestnicy postępowania (por. wyroki SN: z dnia 7 maja 2008 r., II PK 307/07, Lex nr 490351; z dnia 4 października 2007 r., V CSK 188/07, Lex nr 485901; postanowienie SN z dnia 7 listopada 2003 r., I CK 176/03; Lex nr 151620; wyrok SA w Poznaniu z dnia 29 grudnia 2003 r., I ACa 1457/03, OSA 2005, z. 3, poz. 12). Tak więc ciężar instruowania procesu spoczywa obecnie na stronach. Takie uregulowanie nie oznacza, że sąd jest biernym obserwatorem przebiegu postępowania. Ustawodawca pozostawił sądowi prawo do przeprowadzenia z urzędu dowodów niewskazanych przez stronę (art. 232 zdanie drugie k.p.c.), jednak ta aktywność ma charakter uzupełniający i nie może prowadzić do naruszenia zasady „równości broni” stron. W toku niniejszej sprawy nie wystąpiły żadne szczególne okoliczności, które uzasadniałyby wyżej opisaną ingerencję ze strony Sądu w zaofiarowany przez uczestników procesu materiał dowodowy. Powód pozostaje profesjonalistą prowadzącym działalność gospodarczą w zakresie udzielania instytucji finansowych, w tym pożyczek i kredytów, zaś pozwani reprezentowani byli przez profesjonalnych pełnomocników. Brak zatem było podstaw do dalszego prowadzenia postępowania dowodowego z urzędu, w szczególności celem pozyskania środków dowodowych uzasadniających twierdzenia strony powodowej co do wysokości zgłoszonego roszczenia, tym bardziej, że zarządzenie Sądu z dnia 27 lipca 2017 roku nakładające obowiązek zgłoszenia wszelkich twierdzeń, wniosków i

dowodów, a także przedłożenia stosownych dokumentów było wystarczająco precyzyjne, przy czym nie spotkało się z jakąkolwiek reakcją strony powodowej.

W realiach niniejszej sprawy jedynym dowodem zaoferowanym przez (...) Bank Spółkę Akcyjną z siedzibą w W. na okoliczność wysokości dochodzonego roszczenia pozostawał wyciąg z ksiąg bankowych z dnia 21 kwietnia 2017 roku (k.11), jednakże pozostawał on niewystarczający do uwzględnienia żądania.

W myśl art. 245 k.p.c. dokument prywatny sporządzony w formie pisemnej albo elektronicznej stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Dokumenty prywatne korzystają z domniemania autentyczności oraz domniemania, że osoba, która podpisała dokument, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Z dokumentem prywatnym nie łączy się natomiast domniemanie zgodności z prawdą oświadczenia w nim zawartego.

W powyższym świetle należy wyraźnie stwierdzić, że wyciąg z ksiąg bankowych pozostaje dokumentem prywatnym w rozumieniu art. 245 k.p.c. W żadnej mierze nie jest to dokument urzędowy, w związku z czym nie jest uprawnionym odwoływanie się do ustanowionego przez ustawodawcę domniemania zgodności z prawdą tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone.

Po pierwsze, wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 15 marca 2011 roku, w sprawie sygn. akt P 7/09 (OTK-A 2011/2/12), przepis art. 95 ust. 1 ustawy Prawo Bankowe został uznany za niekonstytucyjny w zakresie, w jakim nadaje moc prawną dokumentu urzędowego księgom rachunkowym i wyciągom z ksiąg rachunkowych banku w odniesieniu do praw i obowiązków wynikających z czynności bankowych w postępowaniu cywilnym prowadzonym wobec konsumenta, co znalazło następnie wyraz w nowelizacji tego przepisu ustawą z dnia 19 kwietnia 2013 roku o zmianie ustawy o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2013, poz. 613, wejście w życie z dniem 20 lipca 2013 roku) poprzez dodanie do art. 95 ust. 1a o treści: "moc prawna dokumentów urzędowych, o której mowa w ust. 1, nie obowiązuje w odniesieniu do dokumentów wymienionych w tym przepisie w postępowaniu cywilnym". Obecnie zarówno przedstawiciele doktryny, jak również judykatury nie mają wątpliwości, co do charakteru wyciągu z ksiąg bankowych jako dokumentu prywatnego w rozumieniu art. 245 k.p.c. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 9 czerwca 2016 roku, I ACa 1758/15, Lex nr 2106880, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 27 lutego 2014 roku, I ACa 290/13, Lex nr 1451726, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 23 stycznia 2013 roku, I ACa 759/12, Lex nr 1289364, wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 30 maja 2017 roku, III Ca 153/17, Lex nr 2386177, wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 20 marca 2017 roku, III Ca 240/17, Lex nr 2385955, wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 11 października 2016 roku, III Ca 1038/16, Lex nr 2156091, komentarz Z. Ofiarskiego, komentarz do art. 95 ustawy prawo bankowe, Lex, komentarz G. Sikorskiego do art. 95 ustawy Prawo Bankowe, Legalis).

Po wtóre, sam status dokumentu jako prywatnego nie pozbawia go jeszcze wartości dowodowej na gruncie kodeksu postępowania cywilnego. Moc dowodowa dokumentu prywatnego jest jednak słabsza aniżeli moc dowodowa dokumentu urzędowego, ponieważ dokumenty prywatne nie korzystają z podstawowego w tym zakresie domniemania, iż ich treść jest zgodna ze stanem rzeczywistym (domniemania zgodności z prawdą). Nie przeszkadza to jednak w tym, aby sąd orzekający w ramach swobodnej oceny dowodów (art. 233 k.p.c.) uznał treść dokumentu prywatnego za zgodną z rzeczywistym stanem rzeczy (por. komentarz H. Doleckiego do art. 245 k.p.c.). W toku niniejszej sprawy pozwani nie tylko zakwestionowali wysokość dochodzonego roszczenia wskazując na brak jakiegokolwiek dokumentacji potwierdzającej rzeczywisty wymiar zadłużenia stanowiący pochodną treści wyciągu z ksiąg bankowych, ale również, co istotne wystąpili o zobowiązanie strony powodowej do przedstawienia stosownego zestawienia wpłat realizowanych w trakcie obowiązywania umowy ze wskazaniem wysokości i daty wpłat oraz sposobu ich zaliczenia na poczet poszczególnych świadczeń związanych z kredytem. Nie ulega przy tym wątpliwości, że tak sformułowane stanowisko K. L. i P. L. nie ograniczało się wyłącznie do głośłownego zanegowania wysokości roszczenia, ale zmierzało do wprowadzenia do materiału dowodowego dokumentów, które czyniłyby możliwym weryfikację zasadności żądania objętego pozwem. Pozwani nie dysponują wiedzą oraz instrumentami, pozwalającymi na analizę poprawności działań banku w zakresie obsługi udzielonego im kredytu. Skoro zaś w toku obowiązywania

umowy zachodziły przypadki opóźnień w realizacji miesięcznych rat, niektóre świadczenia były uiszczane jedynie częściowo (okres kwiecień – październik 2016), a sama konstrukcja kredytu opierała się na odnoszeniu wysokości konkretnej raty do kursu waluty obcej (indeksacja (...)) to uzasadnionym pozostawało oczekiwanie, że powód zaprezentuje stosowne zestawienia potwierdzające wysokość zadłużenia.

Po trzecie, (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W. został zobligowany nie tylko do złożenia pisma przygotowawczego, w którym miał odnieść się do treści sprzeciwów od nakazu zapłaty, ale również przedłożenia stosownych zestawień obrazujących wysokość zadłużenia. Pomimo zakreślonego terminu powód nie tylko nie przedstawił żadnych nowych wniosków, twierdzeń, czy dowodów, ale również nie przedstawił szczegółowych zestawień dotyczących obsługi kredytu z dnia 25 czerwca 2008 roku. W konsekwencji brak jest jakichkolwiek instrumentów pozwalających na zweryfikowanie zasadności wysokości dochodzonego roszczenia. Braki przedłożonej dokumentacji uniemożliwiają chociażby odwołanie się do wiedzy specjalisty z zakresu rachunkowości, który nie dysponowałby poza treścią wyciągu z ksiąg bankowych jakimkolwiek materiałem poznawczym do oceny prawidłowości wartości opisanych w tym dokumencie prywatnym. Nie jest możliwym ustalenie, czy zaległość z tytułu kapitału jest prawidłowa, nie wiadomo w jakim zakresie i od jakich konkretnie kwot naliczone zostały odsetki (umowne i karne), trudno wskazać podstawę dochodzenia zwrotu opłat i prowizji w wysokości 12,56 złotego. Załączony do akt sprawy harmonogram spłat kredytu pochodzi z daty zawarcia umowy (25 czerwca 2008 roku), co czyni go bezużytecznym dla jakichkolwiek rozważań w powyższym zakresie. Jednocześnie nie można stracić z pola widzenia, że udzielony pozwanym kredyt miał charakter złotowy, przy czym indeksowany do kursu (...). Utrudnionym pozostaje zatem kontrola prawidłowości i wysokości kursu waluty obcej przyjętej nie tylko do określenia wartości poszczególnych rat, ale przede wszystkim dla ustalenia wartości zadłużenia na dzień skutecznego wypowiedzenia umowy. Z chwilą skutecznego wypowiedzenia umowy zadłużenie postawione zostało w stan natychmiastowej wymagalności. Nie sposób jednak udzielić odpowiedzi, jaki kurs waluty obcej został użyty celem wyrażenia długu w złotych polskich.

W tak ukształtowanym stanie faktycznym Sąd uznał złożony wyciąg z ksiąg bankowych za niewystarczający do udowodnienia rzeczywistej wartości zadłużenia z tytułu umowy kredytu. Dokument ten sporządzony przez pracownika banku, reprezentującego go w niniejszym postępowaniu, nie poddaje się jakiegokolwiek merytorycznej weryfikacji. Nie istniały przy tym żadne obiektywne przeszkody do uzupełnienia materiału dowodowego w tej mierze. Powód uznał jednak, że nie zachodzi taka konieczność i nie odpowiedział na wezwanie Sądu z dnia 27 lipca 2017 roku. W tym przypadku bank winien liczyć się z konsekwencjami zaniechania podjęcia jakiegokolwiek inicjatywy dowodowej, która w realiach niniejszej sprawy skutkowałą uznaniem powództwa za nieudowodnione, a w konsekwencji jego oddaleniem.

W tym miejscu należy wyraźnie podkreślić, że ocena zasadności zarzutów związanych z nieważnością samej umowy wobec umieszczenia w niej postanowień niedozwolonych w rozumieniu art. 385¹ k.c., skutecznością uchylenia się od skutków prawnych zawarcia aneksu z dnia 11 czerwca 2012 roku, wykupienia polisy AC pojazdu oraz wpłaty dalszej kwoty 7.000 złotych w dniu 28 lipca 2017 roku na poczet zaległości z tytułu umowy kredytu aktualizowałyby się jedynie w przypadku należytego udowodnienia dochodzonego roszczenia przez stronę powodową, co ostatecznie nie nastąpiło. W konsekwencji zarzuty pozwanym nie wymagały szerszej analizy w kontekście treści zapadłego merytorycznego rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie. Niemniej jednak warto zwrócić uwagę na kilka podstawowych kwestii.

Po pierwsze, przewidziana w prawie polskim sankcja bezskuteczności niedozwolonego postanowienia umownego (art. 385¹ k.c.) nie stoi w opozycji do instytucji nieważności czynności prawnej sprzecznej z ustawą lub zasadami współzycia społecznego (art. 58 § 1 i 2 k.c.). Niezwiązanie konsumenta niedozwolonym postanowieniem umownym nie oznacza jeszcze nieważności czynności prawnej, w tym np. umowy kredytowej. Nie pozostają przy tym zasadne argumenty pozwanym dotyczące braku precyzyjnego określenia w treści umowy zakresu zobowiązania. Strony ustaliły nie tylko rozmiar kredytu jako równowartość w złotych polskich kwoty 22.389,41 CHF (§ 1 ust. 1), ale również kurs waluty obcej – 1,996 złotego (§ 1 ust. 2). W konsekwencji wysokość udzielonego wsparcia finansowego odpowiadała kwocie 44.689,27 złotych na dzień 25 czerwca 2008 roku (22.389,41 CHF x 1,996 złotego). Co istotne wartość ta obejmuje poszczególne składniki (§ 1 ust. 3), jakie miały być przedmiotem kredytowania (39.550 złotych tytułem zakupu pojazdu

+ 2.234,46 złotych tytułem prowizji + 2.011,02 złotych tytułem ubezpieczenia + 893,79 tytułem innych wydatków kredytobiorcy).

Po wtóre, należy zwrócić uwagę na różnicę pomiędzy kontrolą incydentalną wzorca dokonywaną przez sąd w realiach konkretnej sprawy, a kontrolą abstrakcyjną dokonywaną przez Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

Kontrola incydentalna polega na badaniu treści postanowień konkretnej umowy i przy założeniu, że postanowienia kontrolowanej umowy mogą być lub są zaczerpnięte z wzorca umowy, pośrednio skutkuje również kontrolą postanowień samego wzorca. Ma ona na celu ochronę indywidualnych interesów konsumenta a jej następstwem nie jest eliminacja niedozwolonego postanowienia wzorca umowy z obrotu, a jedynie stwierdzenie - na potrzeby konkretnej sprawy między konsumentem a jego kontrahentem - że konsument w ramach umowy zawartej z kontrahentem nie jest związany konkretnym postanowieniem umowy.

Drugi rodzaj kontroli skierowany jest wprost na treść postanowień wzorca; kontrola taka dokonywana jest niezależnie od tego, czy doszło do zawarcia umowy między stronami, ponieważ jej punktem odniesienia nie jest żadna konkretna umowa (konkretny stosunek prawny) i jej postanowienia, lecz wyłącznie wzorzec umowy stosowany przez uczestnika obrotu i treść postanowień tego wzorca (tzw. kontrola abstrakcyjna). W przeciwieństwie do kontroli incydentalnej, której skutkiem jest wyłącznie stwierdzenie bezskuteczności konkretnego postanowienia umowy na podstawie art. 385¹ § 1 k.c., konsekwencją dokonania kontroli abstrakcyjnej jest wyeliminowanie z obrotu postanowień wzorca umowy, które z dużym prawdopodobieństwem w większości umów z konsumentami powinny być zakwalifikowane jako klauzule abuzywne (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 października 2012 roku, I CZ 135/12, Lex nr 1293690).

Uwzględniając powyższe zaznaczenia wymaga fakt, że ocena ewentualnej abuzywności konkretnego postanowienia umownego wymaga rozważenia interesu powoda w odniesieniu do okoliczności zawarcia konkretnej umowy kredytowej. Tym samym uznanie danej klauzuli za abuzywną przez Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów nie oznacza automatycznie zwolnienia powoda z obowiązku wykazania w danej sprawie, że konkretne postanowienie umowy jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco narusza jego interesy jako konsumenta. Przyjęcie odmiennego poglądu stanowiłoby nieuprawnione zatarcie różnicy między kontrolą abstrakcyjną i incydentalną danego wzorca, a przy tym czyniłoby zbędnym badanie tych okoliczności przez sąd w realiach niniejszej sprawy. Innymi słowy sąd byłby związany rozstrzygnięciem zapadłym w ramach kontroli abstrakcyjnej. Takie stanowisko nie znajduje zaś uzasadnienia w obowiązujących przepisach ustawy, które na gruncie art. 385¹ k.c. nakładają na sąd obowiązek dokonania kontroli incydentalnej postanowienia umownego.

Po trzecie, ewentualne stwierdzenie abuzywności poszczególnych postanowień umownych kwestionowanych przez pozwanych wymagałoby uprzedniego stwierdzenia, że zapisy te w rażący sposób naruszyły usprawiedliwione interesy konsumentów. W realiach niniejszej sprawy taka kontrola nie byłaby możliwa wobec braku przedłożenia przez powoda szczegółowej dokumentacji dotyczącej sposobu realizacji umowy kredytu. Brak jest jakichkolwiek danych wskazujących na stosowanie przez bank zmiany oprocentowania z naruszeniem, do tego w stopniu rażącym, interesu pozwanych (§ 7 ust. 1), obciążania kredytobiorców nieuzasadnionymi kosztami obsługi kredytu (§ 8, § 11 ust. 1), czy też nieprawidłowości w związku ze stosowaniem przeliczenia wysokości raty według obowiązującego kursu waluty obcej. Co istotne, sama instytucja tzw. spreadu walutowego czyli różnicy pomiędzy kursem sprzedaży, a kursem kupna jednostki pieniężnej nie jest sprzeczna z obowiązującymi przepisami prawa. Warto mieć na uwadze, że mechanizm ten stosowany jest nie tylko przez komercyjne instytucje finansowe (banki), ale również Narodowy Bank Polski, który poza tzw. kursem średnim, publikuje również kursy kupna i sprzedaży poszczególnych walut. Stosownie bowiem do treści uchwały nr 51/2002 zarządu Narodowego Banku Polskiego z dnia 23 września 2002 roku w sprawie sposobu wyliczania i ogłaszania bieżących kursów walut obcych kursy kupna i sprzedaży franka szwajcarskiego obliczane są na podstawie średniej arytmetycznej dla EUR wyliczonej na podstawie danych uzyskiwanych od 10 komercyjnych banków uśrednionej po odrzuceniu dwóch skrajnych notowań, a następnie odniesionej do rynkowych kursów (T. R., B.) EUR do poszczególnych walut. Jednocześnie kurs kupna stanowi średnią arytmetyczną obniżoną o 1%, zaś kurs sprzedaży powiększoną o 1%. Nie ulega również wątpliwości, że instytucje finansowe nabywając środki

dewizowe ponoszą koszt ich zakupu, który rekompensowany jest następnie poprzez stosowanie różnicy kursu kupna i sprzedaży. Z tych względów kurs danej waluty przyjmowany przez komercyjną instytucję jest wyższy niż publikowany przez Narodowy Bank Polski. Nie oznacza to jednak, że takie działanie jest nielegalne. Samo odwoływanie się w tej mierze do orzeczeń Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów jest niewystarczające. Wykazanie faktu ewentualnego nadpłacenia poszczególnych rat wymaga odwołania się do wiadomości specjalnych, przede wszystkim zaś wiedzy z zakresu ekonomii i bankowości, która pozwoli na stwierdzenie, czy stosowany przez instytucję bankową tzw. spread walutowy pozostawał zawyżony ponad uzasadnioną ekonomicznie marżę banku z tego tytułu.

Po czwarte, niezrozumiałym pozostaje zgłaszanie przez P. L. i K. L. wniosku dowodowego o przeprowadzenie ekspertyzy z opinii biegłego w kontekście podnoszonego zarzutu nieważności samej umowy. W przypadku podzielenia takiej koncepcji zastosowanie znalazłby art. 58 k.c. i nie zachodziłaby jakakolwiek potrzeba odwoływania się do wiedzy specjalnej. Jeżeli jednak intencją strony pozwanej pozostawało ewentualne ograniczenie wysokości dochodzonego roszczenia poprzez wykazanie nieprawidłowości w związku z realizacją samej umowy, to zgłoszony środek dowodowy również nie mógłby prowadzić do osiągnięcia zamierzonego celu, albowiem pozwani nie sformułowali w tym zakresie chociażby zarzutu potrącenia związanego chociażby z nienależytym wykonywaniem umowy (art. 471 k.c.) bądź uzyskaniem przez powoda świadczeń nienależnych (art. 410 k.c.).

Po piąte, w kontekście norm art. 84 k.c. w zw. z art. 88 ust. 2 k.c. oraz zastrzeżonego ustawowego rocznego terminu do uchylecia się od skutków złożenia oświadczenia woli pod wpływem błędu wątpliwą pozostaje koncepcja mająca na celu próbę wzruszenia skutków prawnych aneksu do umowy kredytu z dnia 11 czerwca 2012 roku, a więc de facto po upływie 5 lat, w szczególności wobec świadomości corocznego wypełnienia obowiązku dotyczącego wykupienia polisy AC pojazdu marki C. (...). Inną kwestią pozostaje natomiast możliwość obciążenia kredytobiorców tego typu kosztami w przypadku, gdy pozwani wywiązywali się z ciążących na nich obowiązków kontraktowych w kontekście przepisów o uzyskaniu nienależnego świadczenia (art. 410 k.c.). Okoliczność ta nie była jednak decydująca z punktu widzenia rozstrzygnięcia, o czym była mowa już na wcześniejszym etapie rozważań, zaś próba ograniczenia wysokości roszczenia banku (przy założeniu, że zostałaby ona udowodniona) ponownie wiązałaby się z potrzebą zgłoszenia stosownego zarzutu, co nie nastąpiło.

Po szóste, w analogiczny sposób należy odnieść się do kwestii uiszczenia przez pozwanych w dniu 28 lipca 2017 roku kwoty 7.000 złotych tytułem zaległości kredytowych. Okoliczność ta pozostawałaby w spektrum rozważań Sądu dopiero na etapie właściwego wykazania rozmiaru żądania przez stronę powodową, co jednak nie nastąpiło. Nie można stracić przy tym z pola widzenia, że nie jest to pierwszy przypadek w ramach postępowań sądowych z udziałem instytucji bankowych, w których trakcie następuje spłata zobowiązania chociażby częściowa, przy czym w ogóle nie odnotowywana przez bank, co należy ocenić jako postępowanie nielojalne zarówno wobec przeciwnika procesowego, jak i też samego Sądu. W niniejszej sprawie pozew został złożony w dniu 26 kwietnia 2017 roku, a rozprawa poprzedzająca wydanie wyroku odbyła się w dniu 26 października 2017 roku. Pomijając nawet brak wykonania zobowiązania Sądu z dnia 27 lipca 2017 roku, nie sposób wskazać jakichkolwiek obiektywnych okoliczności, które usprawiedliwiałyby brak zmodyfikowania stanowiska procesowego w związku z wpłatą z dnia 28 lipca 2017 roku (de facto na 3 miesiące przed terminem rozprawy). W przypadku powoda jako profesjonalisty prowadzącego działalność gospodarczą w zakresie udzielania i obsługi instrumentów finansowych takie zachowanie byłoby nie tylko wskazane, lecz wręcz pożądane.

Mając na względzie treść powyższych rozważań Sąd oddalił powództwo jako nieudowodnione.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Uwzględniając fakt, że każdy z pozwanych korzystał z pomocy prawnej własnego profesjonalnego pełnomocnika Sąd przyznał na rzecz K. L. i P. L. kwoty po 3.617 złotych (3.600 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego - § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz 17 złotych tytułem opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa). W realiach niniejszej sprawy nie zachodziła przy tym podstawa do przyznania na rzecz pozwanych poniesionych kosztów procesu solidarnie od powódki. Po pierwsze, każdy z pozwanych udzielił odrębnego pełnomocnictwa, do czego posiadał pełne prawo.

Po wtóre, reguła opisana przez ustawodawcę w art. 105 § 2 k.p.c. dotyczy jedynie solidarnego zwrotu kosztów procesu przez przegrywających współuczestników, których odpowiedzialność co do istoty sprawy pozostaje solidarna. Norma ta obejmuje zatem jedynie przypadek przegranej przez współuczestników i nie jest uzasadnionym próbą jej analogicznego zastosowania w sytuacji, w której współuczestnicy wygrywają proces (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2010 roku, I PZ 24/10, Lex nr 1218198,